

**Wyrok z dnia 5 marca 1997 r.
II UKN 15/97**

Przepis § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 14 lutego 1995 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru i obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. Nr 19, poz. 95) zawiera odstępstwo od reguły wyrażonej w art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 143 ze zm.) polegające na wyłączeniu z podstawy wymiaru zasiłku chorobowego tych składników wynagrodzenia, do których pracownik zachowuje prawo - w myśl postanowień układów zbiorowych pracy lub przepisów o wynagrodzeniu - w okresie korzystania z zasiłku chorobowego.

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 5 marca 1997 r. sprawy z wniosku Wiesławy D. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G. o wysokość zasiłku chorobowego, na skutek kasacji wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 7 października 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w G. w decyzji z dnia 12 czerwca 1995 r. dotyczącej Wiesławy D. przyjął jako podstawę obliczenia zasiłku chorobowego za czas od 3 stycznia do 31 maja 1995 r. wynagrodzenie zasadnicze w kwocie najniższego wynagrodzenia za grudzień 1994 r. i odmówił przyjęcia do podstawy obliczenia zasiłku premii uznaniowej w kwocie 67.600 zł.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku z siedzibą w Gdyni wyrokiem z dnia 25 czerwca 1996 r. oddalił odwołanie wnioskodawczynie od powyższej decyzji. Sąd Wojewódzki ustalił, że wnioskodawczynie zawarła dnia 6 maja 1994 r. umowę o pracę ze Spółką z o.o. DK I. w G., której właścicielem i zarazem dyrektorem generalnym i członkiem jednoosobowego zarządu jest jej syn Jarosław D. W spółce tej wnioskodawczynie została zatrudniona na czas nie określony, w pełnym wymiarze, na stanowisku dyrektora do spraw wydawnictwa. Według umowy o pracę wnioskodawczynie miała otrzymywać "najniższe wynagrodzenie brutto" i "premię co miesiąc określaną przez dyrektora". Spółka zatrudniająca wnioskodawczynię nie posiada regulaminu premiowania. W okresie od maja do listopada 1994 r. wnioskodawczynie otrzymywała wynagrodzenie w wysokości około 20.000 zł, zaś w grudniu 1994 r. otrzymała premię w kwocie 67.000 zł oraz wynagrodzenie w kwocie 47.076 zł. Jej wynagrodzenie w grudniu 1994 r. rażąco odbiegało od wynagrodzeń innych pracowników. W czasie zatrudnienia wnioskodawczynie pobierała zasiłki

chorobowe w następujących okresach: od 9 sierpnia do 16 września 1994 r., od 11 października do 21 listopada 1994 r. oraz od 2 stycznia do 31 maja 1995 r.

Sąd Wojewódzki stwierdził, że w świetle jednoznacznych dowodów istniejących w sprawie wnioskodawczynie miała prawo do premii miesięcznej niezależnie od liczby dni zwolnienia lekarskiego w danym miesiącu i premię tę faktycznie otrzymywała. Tak więc premia ta była składnikiem wynagrodzenia, do którego wnioskodawczynie zachowywała prawo w okresie pobierania zasiłku chorobowego. W takiej zaś sytuacji, zgodnie z § 9 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 czerwca 1983 r. w sprawie zasad obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego oraz pokrywania wydatków na te zasiłki (Dz. U. Nr 33, poz. 157 ze zm.), przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego nie uwzględnia się składników wynagrodzenia, do których pracownik zachowuje prawo w okresie pobierania zasiłku w myśl postanowień układów zbiorowych pracy lub innych przepisów o wynagrodzeniu.

Od powyższego wyroku wnioskodawczynie złożyła rewizję (nazywając ją "apelacją"), w której zarzuciła naruszenie prawa materialnego - art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 października 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 143 ze zm.) i § 9 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 czerwca 1983 r. w sprawie zasad obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego oraz pokrywania wydatków na te zasiłki (Dz. U. Nr 33, poz. 157 ze zm.) i stwierdziła, że błędny jest pogląd Sądu Wojewódzkiego, iż premia uzyskana w październiku, listopadzie i grudniu 1994 r. nie może być uwzględniona przy ustaleniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego, gdyż premia ta stanowiła składnik wynagrodzenia, do którego zachowywała prawo także w okresie pobierania zasiłku chorobowego. Od premii tej pracodawca odprowadził też składkę i była ona (premia) uwzględniana przy obliczaniu zasiłku chorobowego w poprzednich okresach.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku wyrokiem z dnia 7 października 1996 r. oddalił rewizję.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że trafne jest ustalenie Sądu Wojewódzkiego, iż świadczenie otrzymywane przez wnioskodawczynię ze stosunku pracy, nazwane "premią", nie było premią w znaczeniu prawnym, lecz dodatkiem do wynagrodzenia za pracę. Wynagrodzenie zasadnicze przyznane pracownikom nie odzwierciedlało bowiem wkładu ich pracy, a na stanowisku dyrektora do spraw wydawnictwa, które zajmowała wnioskodawczynie, wynosiło kwotę najniższego wynagrodzenia pracownika. Nie było przy tym u pracodawcy regulaminu premiowania ani zasad przyznawania premii; premię przyznawał właściciel spółki według jedynego kryterium - "jak pracownik sobie zasłuży". Z list płac za czas od sierpnia do listopada 1994 r. wynika, że wnioskodawczynie oprócz prawa do wynagrodzenia zachowywała prawo do wskazanego dodatkowego wynagrodzenia (premi), mimo że korzystała z zasiłków chorobowych. W tej sytuacji - zdaniem Sądu Apelacyjnego - prawidłowy jest wniosek Sądu Wojewódzkiego, iż stosownie do § 9 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 czerwca 1983 r. powyższy składnik nie może być uwzględniony w podstawie wymiaru zasiłku chorobowego.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego pełnomocnik wnioskodawczynie złożył kasację, w której żądał uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku lub Sądowi Wojewódzkiemu w Gdańsku albo zasądzenia od

strony pozwanej kwoty dochodzonej we wniosku wraz z odsetkami od dnia wymagalności zasiłku chorobowego i kosztami zastępstwa procesowego. Pełnomocnik wnioskodawczyni jako podstawę kasacji podał naruszenie prawa materialnego - art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 143 ze zm.) przez pominięcie, iż podstawę wymiaru zasiłku chorobowego przysługującego powódce stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone jej od października do grudnia 1994 r. oraz § 9 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 czerwca 1983 r. w sprawie zasad obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego oraz pokrywania wydatków na te zasiłki (Dz. U. Nr 33, poz. 157 ze zm.) przez błędne przyjęcie, że do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego należnego za czas od 3 stycznia do 31 maja 1995 r. nie można wliczyć premii otrzymanej w czasie od 1 października do 31 grudnia 1994 r. Zarzucił również naruszenie przepisów postępowania - art. 5 i art. 212 KPC przez zaniechanie udzielenia wnioskodawczyni występującej bez adwokata niezbędnych wskazówek co do potrzeby złożenia dokumentu wyjaśniającego przyczyny otrzymywania przez nią premii w IV kwartale 1994 r. oraz art. 328 § 2 KPC przez niedostateczne uzasadnienie motywów rozstrzygnięcia, polegające na nieustosunkowaniu się do faktu, że w poprzednich okresach niezdolności powódki do pracy organ rentowy uwzględniał premię ustalając podstawę zasiłku chorobowego oraz na nieprzesłuchaniu wnioskodawczyni co do okoliczności oświadczenia głównego księgowego z dnia 5 czerwca 1995 r., z którego wynika, że premia jest jakoby wypłacana pracownikowi niezależnie od liczby dni jego niezdolności do pracy.

Strona pozwana wniosła o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed oceną zasadności kasacji niezbędne jest zwrócenie uwagi na następujące okoliczności faktyczne występujące w sprawie.

W czasie od 3 stycznia do 31 maja 1995 r. powódka była niezdolna do pracy i - co jest niesporne - miała prawo do zasiłku chorobowego z tytułu zatrudnienia w Spółce z o.o. DK-I. w G. i z tytułu otrzymywania w niej wynagrodzenia, od którego odprowadzane były składki na ubezpieczenie społeczne. W okresie 3 miesięcy poprzedzających niezdolność do pracy, to jest od 1 października do 31 grudnia 1994 r., powódka korzystała ze zwolnienia lekarskiego i pobierała zasiłek chorobowy od 11 października do 21 listopada 1994 r. We wskazanym czasie, mimo pobierania zasiłku chorobowego, powódka otrzymywała również dodatkowe comiesięczne wynagrodzenie nazwane przez pracodawcę premią. Tak też było w okresie zatrudnienia od maja do września 1994 r., w którym mimo pobierania zasiłku chorobowego od 9 sierpnia do 16 września 1994 r., powódka za ten czas zachowała prawo do dodatkowego wynagrodzenia. Fakty te wynikają z list płacy i pokwitowań odbioru wynagrodzenia przez powódkę, a także ze sprawozdania z kontroli doraźnej przeprowadzonej przez inspektorów strony pozwanej w dniu 5 czerwca 1995 r. oraz z oświadczenia głównego księgowego pracodawcy wnioskodawczyni - Barbary K. z dnia 5 czerwca 1995 r. [...] Z tych ostatnich dokumentów w szczególności wynika, że świadczenie pracodawcy, nazwane premią, wypłacane było niezależnie od efektów finansowych spółki oraz od

liczby dni niezdolności pracownika do pracy.

W świetle powyższych okoliczności ustalonych prawidłowo przez Sądy obu instancji nie jest usprawiedliwiony zarzut kasacji, że Sąd Apelacyjny oddalając rewizję wnioskodawczyni, naruszył przepisy prawa materialnego.

Z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 143 ze zm.) wynika, że podstawę wymiaru zasiłku chorobowego pracownika stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone mu za okres 3 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstało prawo do zasiłku. W okresie pobierania przez wnioskodawczynię kwestionowanego co do wysokości zasiłku chorobowego, przepis ten uległ zmianie wskutek wejścia w życie ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby... (Dz. U. Nr 16, poz. 77). Powyższa zmiana polega na wydłużeniu do 6 miesięcy okresu, z którego przeciętne miesięczne wynagrodzenie przyjmuje się za podstawę wymiaru zasiłku chorobowego oraz na liczeniu tego okresu wstecz od miesiąca, w którym "powstała niezdolność do pracy", a nie "prawo do zasiłku". Jest to jednak zmiana nie mająca wpływu na rozstrzygnięcie sprawy przez Sąd Najwyższy ani na rozstrzygnięcie Sądów obu instancji. Zarówno bowiem przed zmianą przepisu art. 12 ust. 1 ustawy, jak i po wskazanej zmianie istota regulacji polega na tym, że za podstawę wymiaru zasiłku chorobowego przyjmuje się przeciętne wynagrodzenie z określonego przepisami czasu poprzedzającego miesiąc, w którym pracownik z powodu choroby nie mógł świadczyć pracy. W przypadku wnioskodawczyni jest to okres przed 1 stycznia 1995 r. Na gruncie art. 12 ust. 1 omawianej ustawy można więc postawić wniosek, że wszystkie świadczenia otrzymywane przez pracownika jako wynagrodzenie wchodzi w skład podstawy wymiaru zasiłku chorobowego.

Jednak jak wynika z art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o treści obowiązującej przed dniem 1 marca 1995 r. - ustawodawca przewidział dla Ministra Pracy i Polityki Socjalnej uprawnienie do określenia w drodze rozporządzenia składników wynagrodzenia, których nie uwzględnia się przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego (pkt 1). Na podstawie tego upoważnienia Rada Ministrów wydała rozporządzenie z dnia 6 czerwca 1983 r. w sprawie zasad obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego oraz pokrywania wydatków na te zasiłki (Dz. U. Nr 33, poz. 157 ze zm.), które w § 9 ust. 1 stanowiło, że przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego nie uwzględnia się składników wynagrodzenia, do których pracownik zachowuje prawo w okresie pobierania zasiłku chorobowego w myśl postanowień układów zbiorowych pracy lub innych przepisów o wynagrodzeniu.

Wspomniana wyżej ustawa z dnia 3 lutego 1995 r. o zmianie ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa oraz o zmianie ustawy - Kodeks pracy (Dz. U. Nr 16, poz. 77) zmieniła również dotychczasowy art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. stanowiąc w art. 13 pkt 2, że Minister Pracy i Polityki Socjalnej określi w drodze rozporządzenia "szczegółowe zasady ustalania podstawy wymiaru i obliczania zasiłku". W wyniku wykonania tej delegacji weszło w życie z dniem 1 marca 1995 r. rozporządzenie tego Ministra z dnia 14 lutego 1995 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru i obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego (Dz. U. Nr 19, poz. 95), którego § 10 ust. 1 zawiera treść odpowiadającą ściśle § 9 poprzednio obowiązującego w tej kwestii

rozporządzenia. Przedstawiona wyżej regulacja wynikająca z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. oraz z § 9 i § 10 wymienionych rozporządzeń upoważnia zatem do wniosku, że rozporządzenia te zawierają odstępstwo od reguły wyrażonej w art. 12 ust. 1 ustawy, gdyż stanowią o tym, że dopuszczalne jest wyłączenie niektórych składników wynagrodzenia z podstawy wymiaru zasiłku chorobowego. Dzieje się tak wtedy, gdy w okresie korzystania z zasiłku chorobowego pracownik zachowuje prawo do ich pobierania - w myśl postanowień układów zbiorowych pracy lub przepisów o wynagrodzeniu.

Z wskazanej regulacji nietrudno odczytać intencje ustawodawcy. Chodzi mianowicie o to, że jeżeli pracownik w okresie nieświadczenia pracy z powodu niezdolności do jej wykonywania otrzyma wynagrodzenie, to wynagrodzenie to (lub jego składnik) nie może być uwzględnione w podstawie wymiaru zasiłku chorobowego, gdyż oznaczałoby to pobieranie dwóch wzajemnie wykluczających się świadczeń. Pracownik bowiem otrzymałby wynagrodzenie i odpowiednik wynagrodzenia w czasie niezdolności do pracy, to jest zasiłek chorobowy, w którego podstawie wymiaru byłoby także owo wynagrodzenie. Inaczej mówiąc, w okresie, którego dotyczy spór (od 3 stycznia do 31 maja 1995 r.), wnioskodawczyni odniosłaby nieuzasadnioną korzyść.

Z przytoczonych rozważań wynika zatem, że zarzut naruszenia art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa jest chybiony.

Nie można również podzielić zarzutu kasacji dotyczącego naruszenia przez Sąd Apelacyjny § 9 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 czerwca 1983 r. w sprawie zasad obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego oraz pokrywania wydatków na te zasiłki. Zdaniem wnioskodawczyni naruszenie to jest skutkiem niena- leżytego wyjaśnienia przez Sąd Apelacyjny warunków otrzymywania premii, zwłaszcza zaniechania przez tenże Sąd udzielenia wnioskodawczyni działającej bez pełnomocnika niezbędnych wyjaśnień w celu pokierowania sprawą, a także zaniechania przesłuchania wnioskodawczyni co do treści oświadczenia głównej księgowej Barbary K. z dnia 5 czerwca 1995 r.

Rozważając powyższy zarzut trzeba zauważyć, że Sąd Wojewódzki dołożył niezbędnych starań zmierzających do wyjaśnienia tej kwestii, gdyż przeprowadził dowód z dokumentów znajdujących się w aktach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przesłuchał informacyjnie wnioskodawczynię oraz świadków, w tym dwukrotnie świadka Jarosława D. - syna a zarazem pracodawcę wnioskodawczyni. Na podstawie zeznań tego świadka [...] można wnosić, że Sąd Wojewódzki dążył do ustalenia, jakie były zasady wynagradzania pracowników w jego firmie, lecz nie mógł tego uzyskać, gdyż Jarosław D. odmówił "składania odpowiedzi na pytania Sądu dotyczące zasad wynagradzania pracowników, w związku z tym, że jest to jego prywatna firma", jak również wszelkich innych odpowiedzi [...]. W tej sytuacji Sąd Wojewódzki ustalając stan faktyczny miał podstawy, by oprzeć się na innych dowodach, w tym zwłaszcza na oświadczeniu głównej księgowej Barbary K., sprawozdaniu z kontroli doraźnej inspektorów ZUS [...] i listach płac z okresu zatrudnienia wnioskodawczyni. Z oświadczenia Barbary K. wynika, że omawiana premia była przyznawana przez dyrektora generalnego "niezależnie od efektów zakładu pracy oraz ilości dni choroby pracownika". Powyższego oświadczenia Barbara K. nie odwołała podczas przesłuchania w charakterze świadka [...]. Dopiero do skargi kasacyjnej pełnomocnik wnioskodawczyni

dołączył oświadczenie świadka odmiennej treści, wskazujące na to, że premia wypłacona pracownikom była uzależniona od "efektów włożonej pracy i zaangażowania pracownika" [...]. Jednak przeprowadzanie postępowania dowodowego w instancji kasacyjnej jest niedopuszczalne (art. 393¹⁵ KPC). Również w apelacji wnioskodawczyni nie zwróciła uwagi na potrzebę ponownego przesłuchania świadka Barbary K. ograniczając się do polemiki z przyjętą przez Sąd Wojewódzki oceną prawną premii.

Co się tyczy omawianego świadczenia, Sądy obu instancji niewadliwie uznały, że choć nazwane było premią, w istocie rzeczy nie było premią, lecz dodatkiem do wynagrodzenia, który wnioskodawczyni otrzymywała także za okresy nieobecności w pracy spowodowane chorobą. Potwierdzeniem tego ustalenia jest okoliczność, że w grudniu 1994 r. wnioskodawczyni otrzymała bardzo wysoką premię (w kwocie 67.600.000 zł - przed denominacją) mimo nieobecności w pracy w sierpniu, wrześniu i listopadzie 1994 r. (wynoszącej łącznie 89 dni). W odwołaniu od decyzji z dnia 12 czerwca 1995 r. wnioskodawczyni przyznała, iż "wypłata premii nie jest uzależniona od ilości dni choroby pracownika", chociaż pracodawca wypłaca premię "za dni efektywnie przepracowane...w zależności od efektów pracy w tych dniach" [...]. Według więc oświadczenia wnioskodawczyni wysokość omawianego świadczenia zależy od efektów pracy, lecz nieobecność w pracy spowodowana chorobą nie wpływa na wypłatę (prawo do) premii.

Nie może wreszcie odnieść skutku zarzut kasacji, iż we wcześniejszych okresach nieobecności w pracy wnioskodawczyni otrzymywała zasiłek chorobowy, którego podstawę wymiaru stanowiła także premia oraz że fakt ten powinien dyktować takie samo postępowanie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w okresie od 3 stycznia do 31 maja 1995 r. Błędne bowiem postępowanie lub decyzja w przeszłości - jeżeli miały miejsce - nie mogą stanowić podstawy do dalszego błędnego postępowania tego organu.

Z tych wszystkich względów i stosownie do art. 393¹² KPC Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

=====